

# Teatr ES, Karmelitanko bosa

Święty Franciszku z Asyżu  
nie umiem cię naśladować  
nie mam za grosik świętości  
nad Biblią boli mnie głowa  
Ryby nie wyszły mnie słuchać  
nie umiem rozmawiać z ptakiem  
pokąsał mnie pies proboszcza  
i serce mam byle jakie  
Piękne są góry i lasy  
i róże zawsze ciekawe  
lecz z wszystkich cudów natury  
jedynie poważam trawę  
Bo ona deptana niziutka  
bez żadnych owoców, bez kłosa  
trawo siostrzyczko moja  
karmelitanko bosa